



O wartości podróży – na podstawie filmu *W 80 dni dookoła świata*.

1. Wymień środki transportu, z których korzystał Phileas Fogg wraz ze służącym Passepartout i Audy.
2. Dopisz inne sposoby podróżowania, uzupełniając o te, które nie były jeszcze możliwe w epoce, w której toczy się akcja filmu (II połowa XIX w.)
3. Z listy wynalazków II połowy XIX w. wypisz na osi czasu te, które zostały zaprezentowane w filmie.

Końcowe lata XIX wieku to okres głębokich przemian, obejmujący wszystkie dziedziny działalności człowieka, począwszy od nauki, a kończąc na muzyce i szkolnictwie. Okres ten to czas wzrostu liczebności ludzi, to ogromny postęp techniczny, przemysłu i miast. Jest to wiek określany mianem „wieku pary i elektryczności”.

1860

- silnik gazowy (Lenoir, Francja) - pierwszy użyteczny silnik spalinowy, dwusuwowy, jednocylindrowy, pracujący na mieszance gazu ziemnego i powietrza, o mocy 8,8 kW. Prosty silnik Lenoira poruszał pojazd, który przejechał trasę między Paryżem a Joinville-le-Pont.

- obiektyw szerokokątny (Harrison, Anglia)

1862

- fabryka papierosów (Niemcy),

- pierwsze tworzywa sztuczne (A. Parks, Anglia) – materiały oparte na polimerach syntetycznych, zastępujące obecnie tradycyjne materiały takie jak drewno, ceramika, metal oraz stanowiące grupę zupełnie nowych materiałów, które nie mają swoich naturalnych odpowiedników.

1863

- metro (Londyn),

- odkrycie trotylu (J. Wilbrand, Niemcy) - obecnie używany jest jako kruszący materiał wybuchowy. Jest trwały, mało wrażliwy na uderzenie, tarcie i ma wysoką temperaturę wymaganą do zainicjowania wybuchu.

1867

- dynamit (Alfred Nobel, Szwecja) - stwierdził, że mieszając nitroglicerynę (75%) z pewnym rodzajem glinki, zwanym ziemią okrzemkową (25%), można uzyskać substancję wybuchową stosunkowo bezpieczną i niewrażliwą na niezbyt ostrożne traktowanie. Produkcja dynamitu szybko rozprzeczniła się w różnych częściach świata. Wystarczy tylko wspomnieć, że od roku 1867 kiedy to wyprodukowano około 11 ton, po pięciu latach produkcja wzrosła do 1350 ton.

- ukończono budowę kanału Sueskiego,

- 4-taktowy gazowy silnik spalinowy (N. A. Otto, E. Langen, Niemcy),

- zastosowanie rozpuszczających się nici do szwów tkanek (J. Lister, Anglia),

1869

- pierwsza transkontynentalna linia kolejowa (USA),

- rower z napędem na tylne koło (J. Fitrefz).

- prawo o okresowym powtarzaniu się cech pierwiastków (Mendelejew, Rosja) - Wszystkie znane wówczas pierwiastki zestawił w tabelę, szeregując je według wzajemnych ciężarów atomowych (obecnie używa się terminu masa atomowa). Właściwości pierwiastków skojarzył z miejscem, jakie ów pierwiastek zajmował w układzie okresowym. Na podstawie swojego układu przewidział istnienie i właściwości innych pierwiastków : skandiu , galu i germanu . Tabelicę tą nazwano później tablicą Mendelejewa i była ona pierwotną formą układu okresowego.

1871

- tunel alpejski (pod Mt. Cenis),

- dzieło "O pochodzeniu człowieka" (Darwin, Anglia) – W swoim dziele przedstawił ewolucyjnych przodków człowieka. Poglądy Darwina na temat przyrody i ewolucji życia były sprzeczne z dogmatycznym przekonaniem o niezmienności gatunków i wyjątkowym miejscu, jakie zajmuje człowiek w przyrodzie. Darwinowska teoria ewolucji budziła początkowo kontrowersje. Jej znaczenie zrozumiano w pełni dopiero w XX w., gdy potwierdziły ją i uzupełniły kolejne osiągnięcia nauk przyrodniczych.

1873

- drut kolczasty (J. Glidden, USA),

1875

- bezpiecznik elektryczny (Edison, USA).

1876

- telefon (Bell, USA) - Bell oparł działanie swego telefonu o mikrofon elektromagnetyczny, który zamieniał głos w sygnały elektryczne, które przesyłane kablem docierały do drugiego aparatu, gdzie były z kolei przetwarzane na dźwięki mowy przez taki sam mikrofon. Jak bardzo potrzebny był to wynalazek, dowodzi fakt, że w dwa lata od prezentacji powstały pierwsze linie telefoniczne.

1878

- silnik dwusuwowy (D. Clerk, Szkocja).

1879

- żarówka (Edison, USA) - elementem świecącym żarówkijest przewód rozżarzony (żarnik) do wysokiej temperatury na skutek przepływu prądu, światło wytwarzane jest w wyniku promieniowania cieplnego. Aby nie nastąpiło utlenienie żarnika, jest on umieszczany w bańce szklanej, wewnątrz której panuje próżnia lub jest ona wypełniana mieszaniną odpowiednich gazów. W noc sylwestrową 1879 roku Edison mógł już oświetlać Menlo Park przy użyciu ponad 800 żarówek.

1881

- tramwaj elektryczny (Siemens, Niemcy),
- kongres w Paryżu wprowadza jednostki podstawowe: centymetr, gram i sekundę.

1882

- elektryczne żelazko (H. Seely) - Istota pomysłu Seely'ego polegała na umieszczeniu wewnątrz żelazka spirali, która rozgrzewała się pod działaniem prądu elektrycznego. Żelazka elektryczne były jednymi z pierwszych domowych urządzeń elektrycznych, ale waga ich przekraczała niekiedy ponad 7 kilogramów.

1883

- drapacz chmur w Chicago (W. Root, USA).

1884

- karabin maszynowy (Maxim, Anglia),
- ustalono południk zerowy przechodzący przez Greenwich, koło Londynu.

1885

- samochód z silnikiem benzynowym (Benz, Niemcy),
- szczepionka przeciw wściekliznie (Pasteur, Francja) - przeznaczona do czynnego uodporniania przeciw wściekliznie zawierająca zabity wirus owej choroby. Dzięki wynalezieniu przez Ludwika Pasteura tej szczepionki zachorowania wśród ludzi należą obecnie do rzadkości. Zastosowanie szczepień po ugryzieniu przez nieznaną zwierzę zapobiega rozwojowi choroby.

1886

- motocykl (Daimler, Niemcy) - Pierwsze motocykle były rowerami, do których wmontowano silnik spalinowy z paskiem klinowym napędzającym tylne koło.

1887

- wielofazowy silnik indukcyjny (N. Tesla, USA),
- gramofon (Berliner, USA) - Gramofon wyewoluował z fonografu i odziedziczył jego zasadę działania: nośnikiem informacji jest wirujący dysk z wyżłobionymi rowkami, w których prowadzona jest igła. Drgania igły wzmacniane są mechanicznie lub elektrycznie. W najnowszych typach gramofonu zamiast igły stosuje się promień lasera.
- międzynarodowy język Esperanto (Zamenhof, Polska) - Esperanto, choć jest językiem sztucznym, ma wiele cech wspólnych z naturalnymi językami indoeuropejskimi. Nie tylko słownictwo jest prawie w całości indoeuropejskie, a fonetyka podobna do fonetyki współczesnych języków europejskich, ale też gramatyka ma wiele cech wspólnych z gramatyką europejskich języków

1888

- silnik elektryczny trójfazowy (Tesla, USA),
- ręczne aparaty fotograficzne (Kodak, USA),

1889

- pierwszy wyrok śmierci na krześle elektrycznym (USA),
- ukończenie budowy wieży Eiffla (Paryż),

1892

- schody ruchome (Jesse Reno) - Składają się z konstrukcji nośnej, taśmy stopni i poręczy napędzanych przez zespół napędowy z silnikiem elektrycznym i przekładnią. W 1895 r. Reno zbudował schody ruchome w Coney Island. Pasażerowie byli przewożeni na przenośniku taśmowym pod kątem 25 stopni.

Angielską nazwę escalator po raz pierwszy użył Karol Seeberger w 1897 roku.

1893

- zamek błyskawiczny (W.L. Judson, USA) - Pokazał on swój wynalazek ("haczykowy zamykacz i otwieracz do butów") na Wystawie Światowej w Chicago. Jednak ówczesny suwak nie działał zbyt dobrze (był gruby - ciężko chodził) i słabo się sprzedawał. Dopiero później - w roku 1913 Gideon Sundback, szwedzki inżynier opatentował swoją wersję zamka błyskawicznego, którą (prawie w niezmiennionej formie) znamy dzisiaj

1895

- elektrownia wodna (USA)
- pierwsze automaty do gry (Ch. Fey, USA).
- pierwsze kino (Lumiere, Francja) - Pierwsza publiczna projekcja filmu wykonanego kinematografem odbyła się 28 grudnia, w Paryżu, a pierwszym pokazanym filmem był dwuminutowy obraz pt. Wyjście robotników z fabryki. Data ta uznawana jest za moment narodzin kina. Nie były to narodziny bezbolesne. W maju 1897 roku doszło w Paryżu do tragicznego w skutkach pożaru spowodowanego zapaleniem się taśmy filmowej. Celuloid był bowiem tak łatwopalny, że nawet chwilowe zatrzymanie przesuwania się taśmy mogło spowodować jej zapalenie. Mimo to kino przyjęło się zarówno w Europie jak i za oceanem.

1896

- auto z elektrycznym rozrusznikiem (Anglia).
- radio (Guglielmo Marconi, Włochy) - Był on synem włoskiego kupca z Lombardii. Rozpoczął doświadczenia z przesyłaniem i odbiorem fal radiowych w roku 1894. Pracując w amatorskich warunkach - i częściowo w tajemnicy przed ojcem - uzyskał we wrześniu 1895 roku łączność radiową na odległość 1 kilometra. W lutym 1896 wyjeżdża do Anglii, gdzie za pomocą krewnych trafia do naczelnego inżyniera Poczty Brytyjskiej. 27 lipca 1896 roku zainstalowano sprzęt nadawczy na dachu Poczty Głównej w Londynie. Odbiornik z drukarką Morse'a umieszczono w odległości 1 km na dachu budynku. Sam Guglielmo operował kluczem telegraficznym a widzowie przy drukarce mogli odczytać przekazywany tekst. Zdarzenie to uznane zostało za pierwszą publiczną próbę radia.

1897

- wysokoprężny silnik spalinowy (Diesel, Niemcy),
- odkrycie elektronu (J.J. Thomson, Anglia).

1898

- magnetyczny zapis dźwięku (Poulsen, Dania),
- odkrycie pierwszych pierwiastków promieniotwórczych (M. Curie-Skłodowska, Polska),

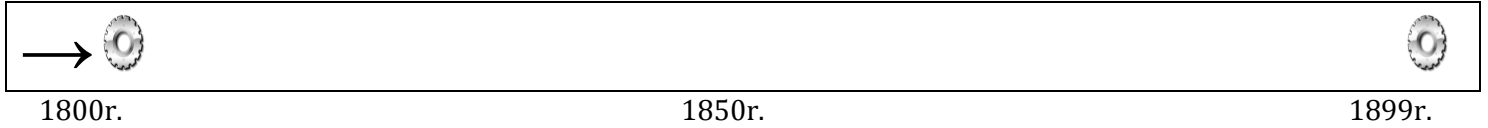
1899

- urząd patentowy w Nowym Jorku poprosił o swoje zamknięcie. Twierdząc, że "wszystko, co było do wynalezienia, zostało już wynalezione",

Nie był to jednak faktyczny koniec nowych wynalazków, a wręcz przeciwnie, o czym może świadczyć początek XX wieku, gdzie w ciągu 10 lat odkryto między innymi:

odkurzacz z workiem filtracyjnym, pralkę elektryczną, kauczuk syntetyczny, pierwsza ręczna kamera filmowa, świetlówkę neonową, wyróżniono grupy krwi, wykonano pierwsze udane loty samolotem, co było dopiero początkiem do wielkich wynalazków dokonanych później.

[WWW.sciaga.pl]



4. **Zaznacz na mapie świata kolejno odwiedzane przez podróżników miejsca. Pomogą Ci w tym podtytuły umieszczone poniżej.**



Pod panowaniem Królowej Elżbiety.



Parles vous francais?



Wśród oliwnych gajów.



Wybrzeże Morza Czerwonego.



W cieniu piramid.



Nad świętą rzeką Ganges.



W maleńkim Singapurze.



Za chińskim murem.



W kraju kwitnącej wiśni.



5. Do wyrazu **podróżnik** dopisz inne znane Tobie określenia bliskoznaczne. W razie potrzeby skorzystaj ze słowników.



6. Wymień atrybuty podróżnika.

7. Przeczytaj tekst profesora Leszka Kołakowskiego i odpowiedz na pytania umieszczone poniżej.

O podróżach

Wydaje się, że to niemądre pytanie, bo każdy wie dlaczego i po co. Jest jednakowoż wiele rzeczy, które wydają się oczywiste, a po zastanowieniu takimi być przestają. Czy podróżowanie jest to zachowanie **i n s t y n k t e m** wiedzione i co to miałyby być za instynkt? Czy doznajemy satysfakcji stąd, że doświadczamy czegoś, co jest po prostu **n o w e**, że nowość jako taka nas przyciąga? A jeśli tak, czy nie jest to dziwne zadowolenie? Wedle wielopokoleniowych doświadczeń, z pewnością jakoś nam przez ewolucję wszczepionych, świat nie odnosi się do nas przyjaźnie, lecz raczej wrogo, powinniśmy więc tego, co nowe i nieznane się wystrzegać, a cenić sobie to, co już w doświadczeniu oswojone i bezpieczne, siedzieć w znajomych kątach i chodzić po wydeptanych ścieżkach. Ale tak nie jest. Dlaczego w dzieciństwie czytamy z zapalem książki podróżnicze? Dlaczego ludzie, ledwo zlikwidowali białe plamy na mapach, rzucili się do niedawno jeszcze niewyobrażalnych wojaży po wielkiej przestrzeni i o coraz dalszych przestrzeniach marzą?

Trzeba zauważyć, że, mówiąc o **p o d r ó ż a c h**, mamy na myśli nie wszelkie przemieszczanie się w przestrzeni, ale takie, gdzie podróż sama w sobie jest celem, gdzie więc nie chodzi nam o załatwienie sobie czegoś, co gdyby można, załatwilibyśmy sobie raczej bez podróży i związanych z nimi uciążliwości.

Biznesmeni, którzy urządzą sobie spotkania na lotniskach w specjalnie na ten cel przysposobionych salach konferencyjnych, by zaraz potem wracać do swoich siedzib, wcale nie podróżują, lecz załatwiają swoje interesy, a jeśli mogą, załatwiają je inaczej, co jest zresztą coraz łatwiejsze. Nie wiem nawet, czy do podróży zaliczyć można ten rodzaj masowej turystyki, gdzie, na przykład, mieszkańcom krajów chłodnych, jak Anglia, chodzi o kawałek ciepłego morza w Hiszpanii, a na miejscu już tam mają przygotowane angielskie bary, angielskie jedzenie (pożal się Boże), Hiszpania

sama zaś nic ich nie obchodzi. Tu jednak mówimy o podróżach, gdzie chodzi nam, podróżnikom, o doświadczenie czegoś nowego jako nowego właśnie, o kontakt z jakąś rzeczywistością nieznaną.

W podróżach nie chodzi nam chyba, ściśle biorąc, o to, by się czegoś nauczyć: prawie wszystko, co poznajemy przez podróże, możemy poznać bez nich, często lepiej; zgodnie zaś ze starym, z łaciny przełożonym porzekadłem, "niebo, nie umysł tacy odmieniają, którzy za morza po mądrość biegną". Nie, nie dla wiedzy podróżujemy. Nie po to też podróżujemy, by na chwilę z codziennych trosk się wyrwać i o kłopotach zapomnieć, jako że, zgodnie z innym łacińskim porzekadłem, "czarna troska za jeźdźcem siada". Nie, nie żądza wiedzy nas gna ani ochota ucieczki, ale ciekawość, a ciekawość, jak się zdaje, jest osobnym popędem, do innych niesprowadzalnym. Uczeni mówią nam, że ciekawość, czyli potrzeba bezinteresownego badania otoczenia, przechowuje się u ludzi przez całe życie i że to jest właśnie swoiście ludzka zdolność.

Jesteśmy c i e k a w i nie dlatego, by nieznaną rzecz obiecywały nam jakieś zaspokojenia albo czymś groziły, czemu trzeba zapobiec, jesteśmy ciekawi po prostu. Ludzie podejmują z ciekawości rozmaite czynności i dzieła, o których wiedzą, że są niebezpieczne, podróżują w różne miejsca mało znane i groźne, giną na wspinaczkach górskich albo czeluściach jaskiń. Nie zapominajmy przy tym, że za ciekawość właśnie zostaliśmy wypędzeni z rajów, że teologowie kiedyś często potępiali ciekawość jako grzeszną z natury swojej. Bez tego grzesznego popędu niewiele byłoby zmian w życiu ludzkim i niewiele postępu.

Można dziś czasem przeczytać, że nie ma sensu mówić o "odkryciu Ameryki", bo przecież, gdy europejscy podróżnicy na brzegi amerykańskie dotarli, nasi czerwonoskórzy kuzyni już tam dawno żyli i wcale swego kraju odkrywać nie musieli. Jest to jednak niemądra obiekcja, bo gdy ludy jakieś żyją w izolacji, nic o sobie nawzajem nie wiedząc, to wolno powiedzieć, że w jakimś momencie się odkrywają; gdyby mieszkańcy Ameryki pośpieszyli się z postęпами nawigacji i pierwsi do Europy zawitali, wolno by było powiedzieć, że Europę odkryli. Nawet i dziś, gdy ciekawością gnani udajemy się do jakiegoś nieznanego kraju czy miasta, możemy powiedzieć, że je dla siebie odkrywamy, bo właśnie w odkrywaniu takim niekoniecznie chodzi o pewną wiedzę, której nikt jeszcze nie posiadał, ale o doświadczenie nowości. Prawdą jest, że ludzie robią nieraz podróże sentymentalne do miejsc sobie dobrze znanych, lecz dawno porzuconych, do kraju dzieciństwa czy młodości. Czy takie wycieczki mieszczą się w definicji podróżowania? Pewnie tak. Na pozór nie odkrywamy niczego nowego, ale wracamy jakby do samych siebie z dawnych lat, zdaje nam się, że w czasie się przemieszczamy, a podróż w czasie jest także doświadczeniem czegoś nowego, bo, choćby znane było kiedyś, jest nowe, gdy z innego czasu przybywamy.

Żyje w nas przeto potrzeba **n o w o ś c i** jako nowości, niezależna od jakichkolwiek innych względów, nowość sama w sobie nas wabi. Ze zaś nowość nas wabi, jest to bodaj związane z naszym, swoiście ludzkim, przeżywaniem czasu. Chcielibyśmy zawsze być u początku, mieć poczucie, że świat jest dla nas otwarty, że zaczyna się właśnie, a samo przeżycie nowości w takie poczucie nas wprowadza, choćby w złudzeniu. Zapewne dlatego ludzie zmieniają żony i mężów: mają przez chwilę przeżycie nowego czasu, doświadczenie początku.

Nie byłoby na pewno prawdą przypuszczenie, że ciekawość czy potrzeba nowości towarzyszy wszystkim nam w takim samym natężeniu, zawsze i nieprzerwanie. Gdyby tak było, życie ludzkie byłoby niemożliwe. Jest osobliwością wszelkiego życia, że działają w nim siły skierowane na konserwację, na zachowanie istniejącego porządku oraz inne, które są u źródeł rozwoju. W naszym, ludzkim świecie te dwie, przeciwnie skierowane energie przejawiają się jako potrzeba trwałości, bezpieczeństwa, przebywania w otoczeniu znajomym oraz właśnie potrzeba nowości, odmiany, ciekawość. Te dwie skłonności kłócą się ze sobą, ale obie są nam niezbędne, byśmy ludzki żywot wiedli. Na pewno ludzkie charaktery można odróżniać, między innymi, przez większy lub mniejszy w nich udział tych skłóconych energii: od tych, co tylko rutynę lubią i rzeczy znajome, do tych, których rutyna mierzi i tylko odmiany sobie cenią.

Zauważmy przy tym, że instynkt ciekawości, szukanie nowego, fascynacja tym, co nieznanne, jest to rodzaj życia, w którym zakłada się, choćby bezwiednie, pewien obraz świata, pewną "filozofię". Zakłada się mianowicie, że świat, w którym przebywamy, świat naszego doświadczenia, jest czegoś wart. Gdybyśmy wierzyli, jak prawdziwi buddyści, że świat niczego nie jest wart, że jest tylko masą cierpienia i bólu, że wszędzie i zawsze jest taki sam pod wszystkimi względami, co się liczą, a różnice są bez znaczenia, że nic nowego pod słońcem, że ludzka historia nie jest niczym innym, jak monotonnym powtarzaniem tego samego nieszczęścia - gdybyśmy w to wierzyli, nie doświadczalibyśmy żadnej potrzeby nowości, żadnej ciekawości, a więc żadnej ochoty do podróżowania.

Ale o to, czy prawdziwi buddyści mają rację, pytać nie będziemy. Zapuszczamy się bowiem w tym miejscu w mroczną przepaść metafizyki, tego zaś czynić nie wypada przy okazji tak frywolnej, jak rozmyślania o podróżach.



Co skłania ludzi (bierzemy też pod uwagę bohaterów literackich i filmowych) do podróżowania?



Jakie korzyści płyną z podróżowania?

8. Wyobraź sobie, że jesteś szefem biura podróży. Zareklamuj jedną z oferowanych podróży.
9. Zaprojektuj plakat reklamujący podróżowanie.
10. Opisz wymarzoną podróż. Napisz miejsce, środki transportu, zaprezentuj ciekawe miejsca, poznanych ludzi, ich zwyczaje i napotkane przeciwności lub przeżyte przygody.



Opracowała Monika Kula

Odwiedź stronę Akademii, wyślij swoją pracę
www.akademia.jarocin.pl